

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE TYCZĄCE HISTORII BRUŚNIEŃSKIEGO OŚRODKA KAMIENIARSKIEGO
OKRESU GOSPODARKI FOLWARCZNO-PAŃSZCZYŃNIANEJ

Eksploatacja pokładów skał wapiennych na terenie Roztocza stanowi interesujący problem do badań tak dla historyków, jak i etnografów. Zagadnienie to nie doczekało się jednak do tej pory należnego mu opracowania monograficznego. Wprawdzie problematyką tą zainteresowali się ostatnio Krzysztof Wolski¹ i Stefan Lew², ale różnorodność zagadnień występujących przy jej opracowaniu sprawia, iż prace ich traktować można jako wstęp do dalszych badań i studiów.

Wolski wymienił kilka miejscowości, w których eksploatowano, względnie jeszcze wydobywa się, pokłady skał wapiennych na terenie Środkowego Roztocza, szczególną jednak uwagę zwrócił na Brusno Stare. Autor przeważnie używa pierwotnej nazwy tej wsi, błędnie zaraz na wstępie wyjaśniając, że „Brusno dzieli się obecnie na trzy osady: Brusno Stare, Brusno Nowe i Polanka (dawniej* Deutschbach)”...³.

Do II wojny światowej każda z wyżej wymienionych miejscowości stanowiła odrębną jednostkę administracyjną (gromadę). Brusno Stare obecnie nie istnieje. Ludność tej wsi przesiedlona została w znacznym stopniu do ZSRR oraz częściowo na Ziemię Odzyskaną. W czasie walk z UPA Brusno Stare zostało doszczętnie spalone; wsi tej już nie odbudowano, a teren jej włączono do Polanki Horynieckiej.

Kamieniołomy znajdowały się na terenie Brusna Starego i do II wojny światowej tylko mieszkańcy tej wsi zajmowali się ich eksploatacją i obróbką.

W obu wymienionych wyżej pracach omówiono proces eksploatacji i obróbki skał wapiennych, ustalono tradycyjny asortyment wyrobów bruśnieńskich kamieniarzy oraz wymieniono częściowo nazwiska ich wytwórców, a poza tym poczyniono próby ustalenia zasięgu zbytu tychże wyrobów i przeprowadzono typologię krzyży i nagrobków. Sprawa typologii krzyży i nagrobków bruśnieńskich kamieniarzy wymaga jednak dokładniejszego omówienia, a problem wpływu twórczości Hryca Kuźniewicza na wytwórczość miejscowych kamieniarzy zasługuje na szczególniejszą uwagę badaczy.

W niewielkim też stopniu obaj autorzy starali się dotrzeć do danych z przeszłości Brusna Starego i ustalić pochodzenie nazwy wsi, a mówiąc o najwcześniejszych tradycjach obróbki kamienia w tym ośrodku, opierali się na danych z lustracji w roku 1565⁴, nie wykorzystując jednak w pełni zawartych w niej wiadomości o bruśnieńskich kamieniarzach.

Obaj autorzy stwierdzają, że brak jest wiadomości źródłowych na temat eksploatacji i obróbki skał wapiennych w ośrodku bruśnieńskim w XVII w. Dopiero Wolski, odnośnie do XVIII w., przytacza drobną wzmiankę z roku 1710, z której wynika, że Kamienną Górę w Bruśnie Starym poddzierżawiono wówczas arendarzowi.

Brak w pracach obu autorów obszerniejszych danych na temat przeszłości bruśnieńskiego ośrodka kamieniarskiego jest szczególnie dotkliwy, gdyż uniemożliwia odtworzenie w pełni jego historii.

Dziejami tego ośrodka, jak i innych, położonych na obszarze Środkowego Roztocza, interesuję się już od kilkunastu lat, prowadząc z jednej strony badania archiwalne, z drugiej zaś terenowe, by w ten sposób

zebrać dostateczną ilość danych, w oparciu o które można będzie odtworzyć przeszłość ośrodków kamieniarskich na wspomnianym powyżej obszarze. Mając na uwadze potrzebę ustalenia dalszych kierunków badań nad tym zagadnieniem, w oparciu o zebrany materiał, opracowałem referat Bruśnieński rejon kamieniarski, który wygłosiłem na posiedzeniu naukowym Oddziału PTH w Przemyślu w 1965 r.⁵ a résumé jego opublikowano w przemyskich „Sprawozdaniach”⁶. Dalsze badania naukowe jakie prowadziłem nad tym zagadnieniem, a szczególnie w okresie pobytu we Lwowie w roku 1966, pozwoliły mi na znaczne rozszerzenie bazy źródłowej. Ponieważ w tej chwili nie mogę się podjąć opracowania tego zagadnienia w całości, postanowiłem przygotować do publikacji dane źródłowe tyczące historii bruśnieńskiego ośrodka kamieniarskiego, a odnoszące się do okresu prosperowania gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej.

Rozpatrując dzieje tego ośrodka należy wyraźnie rozgraniczyć i widzieć problematykę tyczącą eksploata-

Il. 1. Krzyż kamienny postawiony na pamiątkę zniesienia pańszczyzny, 1848 r., Brusno Stare.



cji i obróbki skał wapiennych za czasów „pańszczyźnianych” i po roku 1848.

Dotychczas, poza pracami wcześniej wymienionych autorów, odnośnie do pierwszego okresu historii bruśnieńskiego ośrodka kamieniarskiego drobne wzmianki podali, mówiąc o wyrobie kamieni młyńskich w XVI w., a opierając się na danych z lustracji z 1565 r., Aleksander Jabłonowski⁷ i Karol Kadlec⁸. Maurycy Horn, powołując się na Jabłonowskiego sugeruje, że już w 2. poł. XVI w. mogły tam być czynne kamieniołomy, z których wywożono materiał dla celów budowlanych⁹. Wydaje mi się jednak, iż jest mało prawdopodobne, aby już w tym okresie były tam czynne kamieniołomy w pełnym tego słowa znaczeniu, a materiał dla celów budowlanych mógł być oczywiście stamtąd wywożony, ale liczyć się należy z tym, że nie było na niego zbyt wielkiego zapotrzebowania.

Należy tu też odnotować fakt, iż na mapce dołączonej do zbiorowej pracy *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*¹⁰, mającej obrazować „Rozmieszczenie kopalń na ziemiach polskich do 1772 roku” błędnie zaznaczono, że kamieniołomy były w Bruśnie Nowym, zamiast w Bruśnie Starym. W samej jednak pracy, jeśli chodzi o interesujący nas tu okres, nie podano najmniejszej nawet wzmianki o ośrodku bruśnieńskim.

Poszukując danych źródłowych dotyczących dziejów bruśnieńskiego ośrodka kamieniarskiego, przejrzałem sporo różnorodnych zespołów archiwalnych, a zebrane materiały pozwalają mi już na odtworzenie, w zarysie przynajmniej, jego historii w interesującym nas tu okresie.

Podstawową bazę źródłową stanowią:

- a) lustracje królewsczyzn z lat: 1565¹¹, 1662¹² i 1765¹³,
- b) inwentarze gospodarcze z lat: 1710¹⁴, 1712¹⁵, 1713¹⁶, 1739¹⁷, 1740¹⁸, 1741¹⁹, 1757²⁰, 1758²¹, 1765²², 1769²³ i 1839²⁴.
- c) rejestry gospodarcze z 1714 r.²⁵.

Materiały te mają charakter przede wszystkim gospodarczy, ale dokładniejsza ich analiza pozwala na znaczne rozszerzenie tej problematyki.

Rolę drugorzędną, o charakterze uzupełniającym, mają dane, które wynotowałem z tzw. *Tek Schneidera*.

Antoni Schneider podczas swych długoletnich i żmudnych badań, zmierzających do opracowania *Encyklopedii do krajoznawstwa Galicji*, zgromadził pokaźną ilość różnorodnych materiałów, które posegregował w oddzielnych teczkach, a te oznaczył odpowiednimi hasłami²⁶. Z czasem zespół ten rozdzielono na dwie części i dziś każda z nich przechowywana jest oddzielnie.

Odnośnie do ośrodków kamieniarskich położonych na terenie byłej Galicji znaleźć można w *Tekach Schneidera* sporo różnorodnych i ciekawych materiałów. Jeśli chodzi o interesujący nas tu ośrodek bruśnieński, to dane, które tu zostaną wykorzystane, wynotowane zostały z teki krakowskiej²⁷ i lwowskiej²⁸.

Materiały znajdujące się w *Tekach Schneidera* nie są paginowane i dlatego, powołując się na nie, będę podawał tylko numer tečki.

Celem zasygnalizowania problematyki dotyczącej obróbki skał wapiennych w ośrodku bruśnieńskim, mającej charakter artystyczny, wykorzystany tu też zostanie list komisarza powiatowego w Cieszanowie, Krasuskiego. Napisany on został 19 czerwca 1901 r., a skierowany był do profesora Aleksandra Czołowskiego we Lwowie. Obecnie przechowywany jest w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie²⁹.

Interesujące nas tu Brusno Stare leżało na najwyższym prawie grzbiecie Środkowego Roztocza wśród lasów i rozległych piaszków, opoki i nagich skał.

Roztocze jest to obszar trzeciorzędowy. Występujące tam pokłady piaskowców wykazują ziarna od najdrobniejszych do najgrubszych, od najmniejszych do najtwardszych, które spojone są cementem kwarcowym, wapiennym i ilowym. Na szczególną uwagę zasługują tam pokłady wapienia litotamniowego. Skały te leżą na podłożu sypkich piaszków, a jako najtwardsze i najodporniejsze na działanie czynników atmosferycznych ocalały wszędzie, tworząc najwyższe szczyty wzdłuż Roztocza. Pokłady tych skał, wyglądem niekiedy zbliżone do piaskowców pińczowskich, występują poza Roztoczem m.in. w Krakowskim i na Podolu³⁰.

Odkryty przez archeologów na terenie kamieniołomów w Bruśnie Starym grób pozwala stwierdzić, że pobyt człowieka na tym obszarze datuje się już od schyłku neolitu a początku epoki brązu³¹. Wczesnośredniowieczne znaleziska archeologiczne z tego terenu³² utwierdzają nas w przekonaniu, że człowiek przebywał tam już od dawna, co związane być mogło z eksploatacją tamtejszych skał wapiennych dla jego potrzeb.

Schneider, biorąc pod uwagę współczesne mu wyroby kamieniarskie z Brusna Starego i znaleziska archeologiczne z tego terenu³³, zanotował w swych zbiorach taką myśl:

„Kamienie młyńskie i brusy³⁴, wydobywane tu dla potrzeb wiościan i młynów okolicznych, znane już były w odległej starożytności i zdaje się, że już za czasów pogańskich wyrabiano tu narzędzia do szlifowania sprzętu wojennego, kliny, topory kamienne itp. — skąd poszła nazwa” wsi Brusno³⁵.

Dawniej niewątpliwie dużo więcej i większych jeszcze bloków skalnych leżało na powierzchni ziemi lub pod niewielką jej warstwą. Owe „poluchy” czy „brusy”, jak je tam nazywano do ostatnich czasów, bardzo twarde, „grysowate”, jak określano ich wewnętrzną budowę³⁶, odporne na działanie korozji, służyły przede wszystkim jako materiał do wyrobu kamieni młyńskich i żarnowych.

Nie jest wykluczone, iż obecność owych „brusów” na terenie Brusna Starego, które stały się tam najwcześniej przedmiotem eksploatacji, wywarła zdecydowany wpływ na powstanie nazwy tej wsi.

Najwcześniejsza wzmianka źródłowa o wsi, pierwotnie zwanej tylko Brusno, pochodzi z roku 1531³⁷. Założono ją na prawie wołoskim³⁸ najprawdopodobniej już w XV w., za czym przemawiają dane związane z tzw. osadnictwem wołoskim, które w tymże stuleciu objęło swym zasięgiem teren ziemi bełskiej.

Dość wspomnieć, iż już w roku 1420 prawo wołoskie od księcia mazowieckiego i bełskiego Ziemowita IV otrzymała wieś Lubycza, którą tenże podarował braciom Jakubowi i Miśkowi Wołochom, ustanawiając im tam w dwa lata później kniaźstwo³⁹. We wsi Hrebenne, która również posiada piętnastowieczną metrykę źródłową, osiedlili się też Wołosi (wspominają o nich źródła z 1469 r.), a przysługujące im prawo wołoskie rozciągnięte zostało później na całą wieś⁴⁰. Prawem wołoskim rządziła się też ludność Werchraty, o której w swej kronice wspomina Jan Długosz⁴¹ oraz Prusia i Radruża, które wymieniono w rejestrze poborowym z roku 1531⁴².

Wszystkie wymienione wyżej wsie leżały obok Brusna Starego, co niewątpliwie ma tu swoją wymowę.

O osiedleniu się Wołochów na terenie Brusna świadczą dane podane w lustracji z 1565 r. Wśród wymienionych w niej kmieci figuruje m.in. „Wlassin Olech-

nowicz", a zagrodnikami byli też Vollosch" i „Wassil Wołoszow”⁴³.

Być może, iż Brusno istniało już przed przybyciem Wołochów i rządziło się prawem ruskim, a po ich osiedleniu się tam prawo wołoskie rozciągnięte zostało na całą wieś. Problem ten jednak wymaga dalszych badań i dociekań. Istotny jednak jest dla nas fakt, iż we wsi tej mieszkali osadnicy tzw. prawa wołoskiego. Nie oznacza to wcale, że musieli to być Wołosi, ale mogła to być ludność ukraińska, która wcześniej zamieszkiwała teren Podkarpacia, a następnie, w czasie tzw. kolonizacji wołoskiej, przesunęła się dalej na północ, docierając nawet na teren ziemi chełmskiej.

Moment ten usilnie tu podkreślam z tego względu, iż badania wykazują, że we wsiach położonych na obszarze Środkowego Roztocza, a rządzących się prawem wołoskim, dość wcześnie przystąpiono do eksploatacji miejscowych pokładów skał wapiennych. I tak np. w roku 1571 w Lubyczy wyrabiano kamienie młyńskie, a w Werchracie w kilku piecach wypalano wówczas wapno⁴⁴.

Nie jest zatem wykluczone, iż zakrojona na szerszą skalę eksploatacja tamtejszych pokładów skał wapiennych związana jest z tzw. osadnictwem wołoskim. Jest to zagadnienie niezmiernie ważne, ale wymaga ono odrębnego opracowania monograficznego.

W 2. poł. XVI w. Brusno wchodziło w skład dóbr królewskich starostwa lubaczowskiego. Lustracja z roku 1565 podaje, że jest to „dziedzina wielka, mając[a] rol niepomiernich dosycz”. I dalej czytamy w niej:

„W thei wszy kmieci osiadlich iesth niemalo, na dzieszlączi (iako ony szowią) dworziszczach, na ktorich po kilka ich na iednym dworziszczu siedzy, s ktorich czynszu zadnego dorocznego nie dawaya, thilko podimnego s kasdego po gr trzidziesci steri a nowego czynszu albo robocizny dawaya s tich ze dzieszadzci dworziszcz po grziwnie”⁴⁵.

Wśród wymienionych w lustracji kmieci znajduje się również „Iwan kniaszik”, który jednak od płacenia czynszu był zwolniony „ratione poslug”⁴⁶.

Poza kmieciami lustracja z 1565 r. wymienia jeszcze w tej wsi 13 zagrodników, którzy mieli różnej wielkości „rolie y ogrodi” oraz siedmiu komorników⁴⁷.

Lustratorzy w roku 1662 zanotowali:

„W tey wsi (chodzi o Brusno — uwaga SFG) iuxta lustratione anni 1616, to iest Brusnie y Woli Brusien-skiey bylo lanów n[ume]ro 302”⁴⁸.

Wraz z rozwojem gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej na terenie starostwa lubaczowskiego zwiększano też między innymi i powinności chłopów z Brusna. Ci broniąc się przed niesprawiedliwością wystarli się w roku 1621 o mandat królewski, w którym Zygmunt III zakazywał staroście Barbarze Płazinie stosowania przemocy wobec poddanych z tej wsi, wynikającej z racji naruszania ich praw⁴⁹.

W 1629 r. Brusno znacznie ucierpiało wskutek najeźdu Tatarów. Zniszczeniu uległo wówczas 31 budynków (pozostało 104)⁵⁰.

W lustracji z 1662 r. zanotowano poważne zniszczenia w tej wsi spowodowane w okresie wojen XVII w.⁵¹

Słownik geograficzny..., powołując się na lustrację z roku 1664 podaje, że po odłączeniu od starostwa lubaczowskiego Brusna i Krupca utworzono niegrodowe starostwo krupeckie⁵².

W XVII w. obok Brusna, zwanego odtąd Stare, powstała nowa wieś, Brusno Nowe⁵³.

Po pierwszym rozbiórce Rzeczypospolitej władze austriackie włączyły Brusno Stare do lubaczowskich dóbr kameralnych⁵⁴.

W 1785 r. na terenie Brusna Starego założona została przez osadników niemieckich (byli to katolicy i reformaci) kolonia Deutschbach⁵⁵, w której w roku 1839 było 19 domów⁵⁶.

Podczas likwidacji dóbr kameralnych w Galicji wsie Brusno Stare i Nowe oraz kolonię Deutschbach nabył Kapuściński podczas licytacji w dniu 27 października 1818 r.⁵⁷.

Ważnym wydarzeniem w dziejach chłopów galicyjskich było zniesienie pańszczyzny w roku 1848. Fakt ten, podobnie jak w innych okolicznych wsiach, chłopci z Brusna Starego uczcili ufundowaniem dużego, kamiennego krzyża⁵⁸.

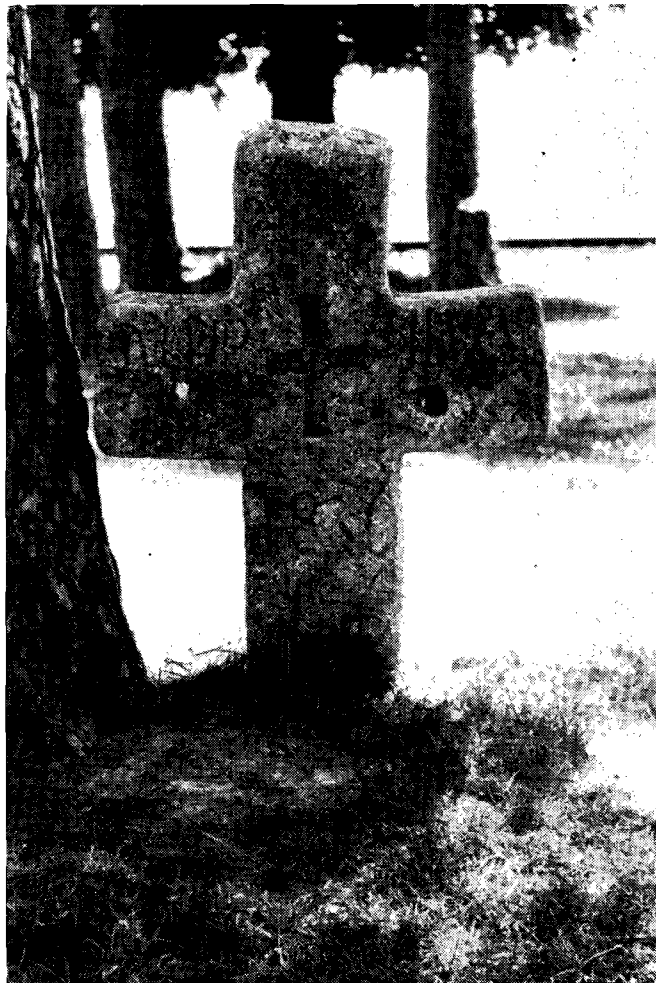
Najwcześniejszą wzmiankę o eksploatacji bogactwa naturalnego, jakim był kamień, na terenie Brusna Starego podaje lustracja z 1565 r., w której czytamy:

„Thamze iesth gora, w ktorey kamienie mlynskie łamyą a tich mistrzow, ktorzi łamia kamienie iesth trzey, dawaią do zamku (lubaczowskiego — uwaga SFG) kamien dzieszadzci, ktorich sie na rok dostawa citra vel ultra syedm, kazdi nataniey szaczuiącz za grziwien sescz, tho uczini zlotich szesczdzieszadzci y siedm i gr sescz”⁵⁹.

Była to suma stosunkowo duża, co wyraźnie zaakcentowali lustratorzy podsumowując dochody z tej wsi:

„Suma wsithkich pozitkow z Brusna na then czas czini zlotich szesczdzieszadzci y sescz y gr sescz, d[enarow] sescz. Aa za kamienie mlinskie uczini zlotich szesczdzieszadzci y siedm i gr sescz”⁶⁰.

Il. 2. Krzyż kamienny, 1836 r., Bełżec.



Z faktu tego władze starościęńskie potrafiły na pewno wyciągnąć należyte wnioski. Dalsza jednak eksploatacja kamieni na terenie tej wsi została zahamowana w XVII w. na skutek wojen, co usilnie podkreślono w lustracji z 1662 r.: „Górników teraz niewiele, daią jednak ogółem 60 zł”⁶¹.

Podkreślić tu należy fakt, iż w międzyczasie nastąpiła zmiana powinności — górnicy nie odc dawali już kamieni młyńskich, a płacili czynsz. Dane źródłowe z następnego stulecia wskazują już na to, że władze starościęńskie zrezygnowały z samodzielnego gospodarowania tym bogactwem a prawo na jego eksploatację poddzierżawiały miejscowemu arendarzowi. A oto dane, które ten stan relacjonują dokładniej:

W inwentarzu gospodarczym z 1710 r. podano:

„Góra Kamienna należy do arendarza za osobnym kontraktem”⁶².

Podobnie zanotowano w inwentarzach z 1712 i 1713 r. („Góra Kamienna osobnym kontraktem puszczone”) ⁶³.

W registrach gospodarczych z roku 1714 wykazano, że arenda bruśnieńska i hucińska⁶⁴ miała w tym roku dać 708 zł dochodu, w tym z samej tylko Góry Kamiennej miało być 300 zł⁶⁵.

W inwentarzu z roku 1739 podano o bruśnieńskiej arendzie:

„Notandum. Wieś Brusno z arendą browarnią y z wszelkiemi powinnościami [i] robociznami, procz czynszow, trzyletnim kontraktem starozakonnemu Markowi Irzszowiczowi, wraz z Hutą w possessyą puszczone za sumę” 366 zł 20 gr⁶⁶.

Inwentarze z lat 1740 i 1741 odnośnie do interesującej nas tu sprawy poddzierżawiania Kamiennej Góry podają jednobrzmiąco:

„Góra Kamienna do arendy brusięskiej, gdzie kamienie wyrabiaią młyńskie, za kontraktem, stay 2” ma⁶⁷.

Podobnie inwentarze z roku 1757 i 1758 identycznie podają:

„Góra Kamienna, gdzie młyńskie kamienie wyrabiaią, do arendy brusienskiej za kontraktem [należy], stay dwoie” mająca⁶⁸.

W inwentarzu z 1765 r. zaznaczono:

„Góra Kamienna, gdzie młyńskie kamienie wyrabiaią, do arendy brusienskiej, do kontraktu, ktorey jest stay dwoie”⁶⁹.

W lustracji spisanej w tymże samym roku podano:

„Arenda w tey wsi za summe 1400 zł idąca, commoda et adiancta są takowe: 1-mo. Wolne dobywanie kamieni młyńskich w górze do Brusna należącej”⁷⁰.

I jeszcze ostatnia notatka tycząca interesującego nas tu problemu, wynotowana z inwentarza z roku 1769:

„Góra Kamienna, gdzie młyńskie kamienie wyrabiaią, do arendy brusienskiej y do kontraktu, ktorey jest stay dwoie”⁷¹.

W inwentarzu z roku 1839 znajduje się, pod numerem XXII, ciekawy „Opis wydobywania kamienia wapiennego i kamieni młyńskich”, w którym podano:

„a) W lasach Brusna Starego i Huty Starey po różnych miejscach a osobliwie pod Wapielną Górą znajduje się kamień wapienny i w lesie wsi Brusna Starego wypala się wapno, w jakim celu trzy piece murowane z kamienia po 150 do 200 korcy trzymające, wymurowane i według opowiedzenia ludzi miejscowych wypala się rocznie do 2000 korcy wapna.

b) W lasach Brusna Starego wydobywa się także, w miejscu pod Mielniczą Górą kamienie młyńskie, które co rok kilka wydobyć i z łatwością po 8 zł. reńsk. MK spieniężyć można”⁷².

Przytoczone dane niezbicie wskazują na to, że dwór żywośnie był zainteresowany eksploatacją pokładów skał wapiennych na terenie Brusna Starego.

Stosowana przez starostów lubaczowskich w XVIII w. praktyka poddzierżawiania Kamiennej Góry miejscowemu arendarzowi nie była czymś wyjątkowym, wręcz odwrotnie, przypuszczać można, opierając się na przykładach z Polany z roku 1765 (star. świerzeckie)⁷³ i Magierowa z roku 1792 (leżały koło Żółkwi)⁷⁴, iż była ona powszechnie wówczas stosowana na tym terenie.

Na uwagę zasługuje też miejsce eksploatacji skał wapiennych na terenie Brusna Starego.

W lustracji z 1565 r. zaznaczono tylko, że była tam „góra, w ktorey kamienie młyńskie” łamano, nie podając jednak bliżej jej nazwy⁷⁵. Najwcześniej w źródłach wymieniana jest Kamienna Góra, odnośnie do której przytoczyliśmy już wcześniej sporo danych. Pierwsza o niej wzmianka zanotowana została w lustracji z 1662 r.

Wówczas to zanotowali lustratorzy ciekawe uwagi na temat sporu jaki wynikł w związku z tym, że spadkobiercy dzierżawcy Woli Bruśnieńskiej wysuwali wobec niej swe pretensje. Ponieważ jednak Kamienna Góra leżała na terenie Brusna Starego, były one zatem całkowicie bezpodstawne i spelżyły na niczym⁷⁶.

Fakt ten jednak jest najlepszym dowodem, że góra ta przedstawiała już wówczas dużą wartość gospodarczą.

W inwentarzach z lat 1757 i 1758 wymieniana jest „Niwka na Górach Starych”⁷⁷. Podobnie podają też inwentarze z 1765 r. („Niwka na Starych Górach”) ⁷⁸ i z 1769 („Niwki na Starych Górach”) ⁷⁹.

Stare Góry, to być może miejsce, gdzie najwcześniej na terenie Brusna Starego eksploatowano skały wapienne.

W inwentarzu z roku 1839 podano już, że kamienie młyńskie wydobywano „pod Mielniczą Górą”⁸⁰.

Wymieniając wcześniej w tymże inwentarzu Mielniczą Górę podano, że był to teren porośnięty lasem o powierzchni 5 morgów i 1072 sążni⁸¹. Kamienna Góra jest tam natomiast określana jako pole orne o powierzchni 5 morgów i 1360 sążni⁸².

Schneider, wymieniając nazwy miejscowe na terenie Brusna Starego, określa też m. in. Kamienną Górę jako pole orne i Mielniczą Górę jako pastwisko⁸³.

Przy tej okazji należy odnotować fakt, iż miejscowa tradycja początek eksploatacji skał wapiennych na terenie Mielniczej Góry⁸⁴ wiązała z przybyciem do tej wsi, około 150 lat temu, trzech Włochów, którzy mieli być jeńcami austriackimi. Wcześniej miejscowi kamieniarze mieli eksploatować tylko „poluchy”, a dopiero „Taliany” mieli ich zapoznać z nową techniką wydobywania i obróbki tamtejszych skał.

Ile w tym prawdy, trudno mi w tej chwili dociec. Pojawienie się w źródłach nazwy tej góry dopiero pod rokiem 1839 może być w jakimś stopniu poparciem autentyczności danych przekazanych przez tradycję. Sprawa owych Włochów wymaga jednak szerszego udokumentowania i głębszych dociekań. W żadnym jednak wypadku nie można zbyt dowolnie interpretować danych przekazanych przez tradycję, gdyż wówczas zatracą się z pola widzenia właściwy obraz procesu historycznego⁸⁵.

Ciekawym do odnotowania jest fakt, iż źródła, poczynając od XVI w., mówiąc o tamtejszych kamieniarzach, nazywają ich górnikami. Nie było to jednak jakieś specyficzne określenie, występujące tylko w Bruśnie Starym, ale odwrotnie, należy sądzić, że miało ono wówczas charakter powszechny na terenie całej Polski.

Przemawiają za tym dane źródłowe z XVI--XIX w., pochodzące z różnych materiałów archiwalnych, a dotyczące kilku miejscowości położonych na terenie Rusi Czerwonej i Małopolski.

Wymieniają zatem górników materiały źródłowe w Chełmie (1565 r.)⁸⁶, Leszczynie, należącej do kresu klimkowskiego, leżącej na terenie powiatu bieckiego (1641 r.)⁸⁷, Polanie (1765 r.)⁸⁸, Rozwadowie, należącym do starostwa drohowiskiego (1765 r.)⁸⁹, Glińsku koło Żółkwi (1776 r.)⁹⁰ i w Werchracie (1844 r.)⁹¹.

Mówiąc o bruśnieńskich kamieniarzach, czy, jak źródła podają, o górnikach, celowe będzie ukazanie ich uposażenia, co z kolei rzuci pewne światło na ich pozycję społeczną.

W lustracji z 1565 r. wymieniono imiennie owych trzech „mistrzów”, którzy zajmowali się tam wówczas wyrobem kamieni młyńskich. Imiona ich jednak podano w niej znacznie wcześniej, nim napisano o wyrobie kamieni młyńskich i dlatego chyba nie zwrócono dotychczas na nie uwagi. Byli to dwaj kmiecie, wymienieni kolejno po sobie, Sawka i Steczko oraz zagrodnik Steczko⁹². Przy imieniu każdego z nich napisano słowo „hornyk” lub „hornik”, co oznacza, że był on górnikiem⁹³.

Interesujących danych na temat zamożności bruśnieńskich górników dostarczają inwentarze z 1765 i 1769 r. Podano o nich dane w trakcie wymieniania poddanych, którzy obsiewali pola czynszowe w Bruśnie Starym.

W inwentarzu z 1765 r. podano, że:

a) na ćwierci filipowskiej miał m. in. wówczas 3 zagony pola „Roman Ochab górnik, czy[nszownik]”, który płacił czynszu 10 zł 26 gr i 1/2 szeląga,

b) na ćwierci hrabcowej miał:

1) 6 zagonów „Roman Hrabec górnik czyn[szownik]”, który posiadał 2 konie i płacił czynszu 32 zł i 5 gr,

2) 6 zagonów „Semko Hrabec górnik czyn[szownik]”, który posiadał też 2 konie i płacił czynszu tyle co i Roman Hrabec,

c) na ćwierci iwaskowej miał też 6 zagonów „Ilko Hrycow górnik czy[nszownik]”, mający też 2 konie i płacący 32 zł i 5 gr czynszu,

d) na półłanku prymieńskim miał znowu 6 zagonów „Dmiter Chmiel górnik czy[nszownik]”, który płacił czynszu 21 zł i 23 gr,

e) na łąnie starym sołtyskim miał 6 zagonów „Paweł Wasylkow górnik czy[nszownik]”, który posiadał 2 konie i płacił czynszu 32 zł i 5 gr,

f) na ćwierci hrabcowej 6 zagonów miał „Hryc Hrabec górnik czynszow[nik]”, który też posiadał 2 konie i płacił czynszu 32 zł i 5 gr⁹⁴.

Inwentarz zaś z roku 1769 podaje, że:

a) na ćwierci iwaskowej posiadał m. in. 6 zagonów pola „Ilko Hrycow górnik czy[nszownik]”, który płacił wówczas 32 zł i 5 gr czynszu,

b) na półłanku prymieńskim miał też 6 zagonów „Dmiter Chmiel”, który robił 1 dzień pieszo na pańskim i 1 dzień szarwarku odrabiał, a czynszu płacił 29 gr,

c) na łąnie starym sołtyskim miał 6 zagonów „Pawło Wasylkow górnik”, który posiadał 2 konie i płacił czynszu 32 zł i 5 gr,

d) na niwie iwachowej miał 3 staja pola „Iwan Hrycow górnik czy[nszownik]”, który też posiadał 2 konie i płacił czynszu 21 zł 8 gr i 3/2 szeląga⁹⁵.

Z przytoczonych powyżej danych wynika, że w roku 1765 było w Bruśnie Starym co najmniej 7 górników,

II. 3. Krzyże na cmentarzu, Lubaczów.



co oczywiście jest już cyfrą stosunkowo dość dużą. Pięciu spośród nich miało parę koni, które, zapewne jak i w ostatnich dziesięcioleciach istnienia tego ośrodka, były im i wówczas na każdym wprost kroku potrzebne⁹⁶. Interesujący jest jeszcze fakt, iż trzech górników ma identyczne przezwiska, co wskazuje na to, że mogli ich łączyć więzy rodzinne. Być może, iż wymieniani tak w roku 1765, jak i w 1769, Ilko Hrycow, jak i Iwan Hrycow (1769 r.) byli braćmi. Biorąc pod uwagę fakt, że umiejętności obróbki kamienia wówczas już też były chyba dziedziczne, można założyć, że byli to synowie Hryca Hrabca. Ciekawym jednak przykładem dziedziczenia tych umiejętności wśród mieszkańców Brusna Starego jest wiadomość, że już w roku 1765 górnikiem był Dymitr Chmiel.

Trudno mi w tej chwili dociec, dlaczego w roku 1769 przy jego przezwisku nie podano słowa „górnik”, ale nie ma to już dla nas istotnego znaczenia. Dość jednak stwierdzić, że tradycje obróbki kamienia w tej rodzinie żywe były aż do ostatniego okresu istnienia bruśnieńskiego ośrodka.

Członkowie tej rodziny mieszkali razem na przysiółku zwanym Chmiele, gdzie znajdowały się te najtwardsze skały, z których wyrabiali kamienie młyńskie i żarnowe. Głęboką zatem wymowę ma fakt, iż daje się źródłowo udokumentować istnienie tak długiej tradycji kamieniarskiej w rodzinie Chmielów, związanej szczególnie z wyrobem kamieni młyńskich i żarnowych.

Przytoczone wcześniej materiały mówią jedynie o tym, że bruśnieńscy górnicy zajmowali się wyrobem

kamieni młyńskich. Nie oznacza to jednak, że był to ostateczny cel eksploatacji tamtejszych skał.

Na podstawie danych z inwentarza z 1839 r. wiadomo nam, że w lesie na terenie Brusna Starego występował kamień wapienny, z którego wówczas wypalano wapno. Piece, w których go palono, były „murowane z kamienia”⁹⁷. Świadczy to, że miejscowy materiał wykorzystywano też na budowę obiektów przemysłowych. Poza tym dane z tegoż inwentarza wskazują na to, że z kamienia zbudowano też w Bruśnie Starym dworskie budynki mieszkalne i gospodarcze oraz piece ogrzewalne i piekarskie.

A oto dane źródłowe na ten temat:

- a) „Dwór czyli dom mieszkalny murowany, pod dachem gontowym, z iednym kominem głównym nad dach wyprowadzonym, o iednym piętrze”. W nim, w pokoju... „ieden piec kamienny”, a w drugim zaś też „piec kamienny ogrzewalny, kominek i piec piekarski” znajdował się. Dalej podano: „...które pokoje ieden piec kamienny ogrzewa”. Na piętrze tego budynku, w pokoju był też „piec ogrzewalny kamienny”,
- b) „Stajnia, wozownia i kurnik murowane” (?),
- c) W jednym z budynków folwarcznych powała była „wapnem narzucona [a] piec kamienny” zaś w izbie,
- d) i znowu „piec kamienny” wymienia inwentarz!...
- e) „Gorzelnia murowana z kamienia na iedno piętro”. Tam też w izbie był „piec kamienny ogrzewalny” a w drugiej zaś „piec ogrzewalny i piekarski kamienny”,
- f) „Wolownia z kamienia murowana” też była,
- g) „Obora [również — uwaga SFG] z kamienia murowana”,

Il. 4—7. Krzyże na cmentarzu, Horyniec.





6

- h) „Stodoła i spiklerz z kamienia murowane”,
 i) „Za Brodkami”⁹⁸ był „dom mieszkalny dla ekonoma”, a obok zaś stała „karczma kamienna murowana”. W izbie tejże karczmy „powała wałkowana, wapnem tynkowana (...), piec ogrzewalny i piekarski kamienny”,
 j) „Na folwarku Niwy zwanym” była „karczma i mieszkanie dla leśniczego z wozownią [która była — uwaga SFG] z kamienia murowana, pod dachem słomianym, z dwoma kominami nad dach wyprowadzonymi”. Tamże „powała [była — uwaga SFG] wapnem narzucana (...), piec ogrzewalny i piekarski kamienny, tudzież kominek do gotowania”, a dalej drzwi „do piwnicy murowanej, sklepionej”. W izbie „mieszkalnej dla leśniczego” był „piec ogrzewalny i piekarski kamienny”, a „powała wałkowana wapnem [była — uwaga SFG] tynkowana”,
 k) „Stodoła [w tymże, wspomnianym powyżej folwarku — uwaga SFG] z dwoma szpiklerzami narożnymi murowana z kamienia pod dachem słomianym”,
 l) „Obora [tamże — uwaga SFG] za stajniami kamieniem murowana, pod dachem słomianym” była⁹⁹.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że wszystkie, wymienione w tymże inwentarzu piece ogrzewalne były z kamienia. To nie był wypadek odosobniony, ale często spotykany wówczas na tym terenie¹⁰⁰.

W poprzednim stuleciu na terenie starostwa lubaczowskiego nie było prawie karczm, będącej własnością dworu, w której by nie było pieca kaflowego¹⁰¹, a w sto lat później w reprezentacyjnym budynku dworskim stały piece kamienne.

Problem to ciekawy i zasługuje na uwagę badaczy.

Na koniec zacytuję tu fragment listu Krasuskiego:

„Przy sposobności lustracji lasów dworskich w Bruśnie Nowem w dniu 11 bm. przydybano mogiłę a na niej stary krzyż kamienny z nieczytelnym polskim napisem i datą z r. 1654 lub 1664”¹⁰².

Jest to ciekawa notatka i w zestawieniu z innymi danymi może być interesującym przyczynkiem do odtworzenia historii artystycznej obróbki kamienia w ośrodku bruśnieńskim.

PRZYPISY

1 K. Wolski, *Z badań nad kamieniarstwem ludowym na Rostoczu*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, t. I, 1966, s. 113—127.

2 S. Lew, *Ludowy ośrodek kamieniarski w Bruśnie pow. Lubaczów*, „Rocznik Przemyski”, t. XI, 1967, s. 193—226.

3 K. Wolski, op. cit., s. 114.

4 Sprawa datowania tejże lustracji wymaga jednak pewnego wyjaśnienia. Otóż K. Wolski powołując się na nią określa ją jako z roku 1564/5 (op. cit., s. 117), a S. Lew korzystając z zawartych w niej danych datuje je jako z 1564 — 1565 r. (op. cit., s. 193). Problem tkwi w tym, że opublikowane przez Michała Hruszewskiego lustracje królewskiej na terenie Rusi Czerwonej (*Zereta do istorii Ukrainy — Rusy* — dalej cyt.: *Zereta...* — t. I-III, wyd. Mychajło Hruszewskij, Lwów 1895 — 1900) nie są odrębnie datowane. Ich sporządzenie poprzedziła uchwała sejmowa z roku 1562/3, mocą której postanowiono je przeprowadzić. Na sejmie w roku 1563/4 zatwierdzono ją i wybrano komisję, która od roku 1564 rozpoczęła swą pracę. Sporządzenie lustracji trwało aż do roku 1566; stąd różne daty (M. Hruszewskij, [Wstęp] w *Zereta...*, t. I, s. II — III). By jednak ujednoclić ich datowanie, przyjęło się określać je jako z 1565 r.

7



5 A. Gilewicz, *Sprawozdanie z działalności Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Przemysłu [w:] Sprawozdania z posiedzeń naukowych oraz działalności Towarzystwa Przyjaciół Nauk i innych towarzystw naukowych i kulturalnych miasta Przemysła*, Przemysł 1965, s. 118.

6 S. F. Gajerski, *Bruśnieński rejon kamieniarski [w:] Sprawozdania...*, s. 121 — 122.

7 *Źródła dziejowe*, t. XVIII, cz. II, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VII, cz. II, *Ziemie ruskie. Ruś Czerwona opisana przez Aleksandra Jabłonowskiego*, Warszawa 1903, s. 456.

8 K. Kadlec, *Valaši a valašské právo v zemích slovenských a uherských*, Praha 1916, s. 359.

9 M. Horn, *Rzemiosło miejskie województwa bełskiego w pierwszej połowie XVII wieku. Zagadnienie kryzysu gospodarczego Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu”, Seria B: Studia i Rozprawy, nr 14, Wrocław — Warszawa — Kraków 1966, s. 51.

10 *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, pod red. J. Pazdura, t. I, Katowice 1960.

11 Lustracja Brusna opublikowana została w III tomie *Zereła...*, Lwów 1900, s. 272—275.

12 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt.: AGAD), rkps nr ASK XLVI 125, Lustracja woj. bełskiego z 1662 r.; Biblioteka Muzeum Czartoryskich w Krakowie (dalej cyt.: Bibl. Czart.), rkps nr M[uzeum] N[arodowe] 139 (10756), Lustracja województwa bełskiego z 1662 r.

13 Lwowska Państwowa Naukowa Biblioteka Ministerstwa Kultury URSS we Lwowie (Lwiwska Derżawna Naukowa Biblioteka Ministerstwa Kultury URSS — dalej cyt.: LPNB), zbiory Ossolińskich (dalej cyt.: Oss.), rkps nr 2835/III, *Lustrationes bonorum regulium districtus Belzensis de anno 1765*.

14 Bibl. Czart., rkps nr 4522 IV, Inwentarze starostwa lubaczowskiego z 1710 r.

15 Tamże, rkps nr 4523 IV, Inwentarze starostwa lubaczowskiego z 1712 r.

16 Tamże, rkps nr 4524 IV, Inwentarze starostwa lubaczowskiego z 1713 r.

17 Naukowa Biblioteka Lwowskiego Orderu Lenina Państwowego Uniwersytetu imienia Iwana Franki we Lwowie (Naukowa Biblioteka Lwiwskiego Ordera Lenina Derżawnoho Uniwersytetu imeni Iwana Franka — dalej cyt.: NBLPU), rkps nr 633/III, Inwentarz starostwa lubaczowskiego z roku 1739.

18 NBLPU, rkps nr 634/III, Inwentarz starostwa lubaczowskiego z roku 1740.

19 NBLPU, rkps nr 635/III, Inwentarz starostwa lubaczowskiego z roku 1741.

20 LPNB, zbiory Al. Czołowskiego (dalej cyt.: Czoł.), rkps nr 74/II, Inwentarz starostwa lubaczowskiego z 1757 r.

21 LPNB Czoł., rkps nr 61/II, Inwentarz starostwa lubaczowskiego z 1758 r.

22 LPNB Czoł., rkps nr 44/II, Inwentarz starostwa lubaczowskiego z 1765 r.

23 LPNB Czoł., rkps nr 588/III, Inwentarz starostwa lubaczowskiego spisany 1769 r.

24 LPNB Czoł., rkps nr 873/II, Inwentarz dóbr Brusno Stare, Brusno Nowe, Huta Stara i kolonii Deutschbach z 1839 r.

25 Bibl. Czart., rkps nr E[widencja] W[ewnętrzna] 148, Klucz oleszycki, Sieniawa i star. lubaczowskie, Różne rejestry gospodarcze z lat 1698—1740. — Materiały te nie są paginowane.

26 E. Charewiczowa, *Niedoceniony krajoznawca lwowski Antoni Schneider*, Lwów 1938; S. Piskowyj [Jarosław Daszkewycz], *Lwiwski „Teky” A. Szejdera jak historyko-krajoznawcze dzereło*, „Archiwy Ukrainy”, nr 4/72), Kijów 1965, s. 73—76.

27 Archiwum Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego, Oddział na Wawelu (dalej cyt.: AMKWK), Teki Schneidra nr 205 Brusn.

28 LPNB, Teki Schneidra nr B 15 powiat Cieszanów — Czortków.

29 Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej cyt.: Bibl. Nar.), rkps nr IV 5546, Korespondencja urzędowa Aleksandra Czołowskiego jako c. k. konserwatora we Lwowie, t. I, karta 70—71.

30 AMKWK, Teki Schneidra nr 205, Wycinek z gazety „Kraj” z 23 maja 1871 r.; J. Siemiradzki, *Roztocze Lwowsko-Tomaszowskie*, „Ziemia”, 1910, s. 147; M. We-

ber-Kozińska, *Górnictwo kamienne [w:] Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, t. I, s. 180.

31 J. Machnik, *Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1966, s. 69.

32 J. Machnik i J. Potocki, *Badania archeologiczne w widłach Sanu i Tanwi w r. 1956*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. V, 1958, s. 255.

33 W zestawieniu nazw miejscowych z Brusna Staro zanotował on, że na terenie łąki Wysoki Kamień i Przykópka natrafiono na „ślady pogaństwa” (LPNB, Teki Schneidra nr B 15).

34 Samuel Bogumił Linde słowo „brus” wyjaśnia w ten sposób, że jest to kamień służący do ostrzenia lemiesz, mieczy itp. (S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1854, s. 117). W Cieszanowie (leży w pin-wsch. części woj. rzeszowskiego) i jego okolicy większe płyty piaskowców, które służą do ostrzenia dłu, siekier itp., nazywają brusami. W Bruśnie Starym natomiast przez pojęcie „brus” rozumiano większy blok skalny, który można było poddać obróbce.

35 AMKWK, Teki Schneidra nr 205.

36 Są to grube ziarna kwarcu spojone silnie wapiennym spoiwem.

37 AGAD, rkps nr ASK I 36, Rejestry poborowe woj. bełskiego z lat 1507—1589, fol. 111.

38 K. Kadlec, op. cit., s. 302.

39 [E. A. Kuropatnicki], *Geografia albo dokładne opisanie królestw Galicyi i Lodomeryi*, wyd. II, Lwów 1858, s. 57; J. T. Lubomirski, *Północno-wschodnie wołoskie osady*, „Biblioteka Warszawska”, t. IV, Warszawa 1855, s. 10; A. Łuniw, *Lubycza — Kniazi. Pryczynki do istorii sił wołoskocho prawa w Hałyczyni*, „Zapysky Naukovocho Towarzystwa im. Szewczenka”, t. CL, Praci historyczno-filologicznoji sekciji, Lwów 1929, s. 93—94; A. Stadnicki, *O wsiach tak zwanych wołoskich na północnym stoku Karpat*, Lwów 1848, s. 4; H. Stupnicki, *Galicja pod względem topograficzno-geograficzno-historycznym*, wyd. II, Lwów 1869, s. 70. Pewne zastrzeżenia co do wiarygodności najwcześniejszego przywileju kniaziów lubyckich wysuwał właściciel Lubyczy Królewskiej w XIX w. Ludwik Zieliński, opierając swój sąd na tym, że brak na ten temat wzmianki w najstarszych Aktach Grodzkich Bełskich (LPNB Czoł., rkps nr 2225/III, Materiały historyczne etc. Lubyczy Królewskiej z XX w., s. 1).

40 Akta Grodzkie i Ziemskie, t. XIX, Lwów 1906, s. 439; P. Dąbkowski, *Podział administracyjny województwa ruskiego i bełskiego w XV w.*, Lwów 1939, s. 2; J. T. Lubomirski, op. cit., s. 13.

41 J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, księga I—II, Warszawa 1961, s. 127; K. Kadlec, op. cit., s. 312.

42 AGAD, rkps nr ASK I 36, fol. 111'; K. Kadlec, op. cit., s. 309.

43 *Zereła...*, t. III, s. 272.

44 J. T. Lubomirski, op. cit., s. 14.

45 *Zereła...*, t. III, s. 272.

46 Tamże.

47 Tamże.

48 AGAD, ASK XLVI 125, fol. 267'.

49 M. Horn, *Zaburzenia wiejskie w starostwie lubaczowskim w latach 1600 — 1648*, „Rocznik Przemyski”, t. IX, 1962, z. 2, s. 271.

50 Tenże, *Skutki ekonomiczne najazdów tatarskich z lat 1605 — 1633 na Ruś Czerwoną*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1964, s. 198.

51 AGAD, ASK XLVI 125, fol. 267 — 268.

52 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich...*, t. IV, Warszawa 1883, s. 730.

53 M. Horn, *Zaburzenia wiejskie ...*, wyd. cyt., s. 231.

54 K. Czernyński, *O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej*, Lwów 1870, s. 267.

55 H. Lepucki, *Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji. 1772 — 1790*, Lwów 1938, s. 163. W okresie międzywojennym nazwę tę zamieniono na Polanka Horyniecka.

56 LPNB Czoł., nr 873/II, s. 54.

57 K. Czernyński, op. cit., s. 267.

58 S. [F.] Gajerski, *Gromadzenie i wykorzystywanie materiałów regionalnych na lekcjach historii w klasach łączonych*, „Klasy Łączone”, nr 3 (41), Warszawa 1965, s. 129.

59 *Zereła...*, t. III, s. 274.

- 60 Tamże.
 61 AGAD, ASK XLVI 125, fol. 268.
 62 Bibl. Czart., nr 4522 IV, fol. 46'.
 63 Tamże, nr 4523 IV, fol. 54' i nr 4524 IV, fol. 54.
 64 Chodzi tu o Hutę Starą, która leżała obok Brusna Starego.
 65 Bibl. Czart., nr EW 148.
 66 NBLPU, nr 633/III, fol. 167', 205'.
 67 Tamże, nr 634/III, fol. 73' i nr 635/III, fol. 83.
 68 LPNB Czoł., nr 74/II, s. 168 i nr 61/II, s. 175.
 69 Tamże, nr 44/II, s. 112.
 70 LPNB Oss., nr 2835/III, s. 119.
 71 LPNB Czoł., nr 588/II, s. 123.
 72 Tamże, nr 873/III, s. 64.
 73 „Góra Kamienna podług kontraktu czyni 2500 zł. Góra Wapienna podług kontraktu czyni 1300 zł”. (AGAD, ASK XLVI 27, fol. 478').

- 74 „Arendy karczemny dawniej podług inwentarza sekwestracyjnego było złp. 1700 — gdy iednak przy akcie terazniejszey detaxacyi odłączając Kamienną Górę od Okopow przyłączyło się do Kamiennej Góry arendy karczemnej złp. 566 g[r] 20 zostają, przeto przy Okopie arendy karczemnej złp. 1133 g[r] 10”... (LPNB Czoł., rkps nr 1030/III, Inwentarz dóbr Magierów z 1792 r., s. 12).
 75 *Zereta...*, t. III, s. 274.
 76 AGAD, ASK XLVI 125, fol. 302.
 77 LPNB Czoł., nr 74/II, s. 167' i nr 61/II, s. 173.
 78 Tamże, nr 44/II, s. 111.
 79 Tamże, nr 588/II, s. 121.
 80 Tamże, nr 873/II, s. 64.
 81 Tamże, s. 56.
 82 Tamże, s. 55.
 83 LPNB, Teki Schneidra nr B 15.

84 Znajdujące się tam pokłady skał wapiennych dziś jeszcze są eksploatowane. Są one przeważnie miękkie i dają się łatwo obrabiać. Poza tymi występują tam jeszcze miejscami bloki skał twardych, z których dawniej wyrabiano kamienie młyńskie.

85 S. Lew interpretując dane przekazane przez tradycje o owych Włochach próbuje związać je z epoką Odrodzenia w Polsce (S. Lew, op. cit., s. 194).

86 Dom na przedmieściu Chełma miał wówczas m. in. „Jarmosz Górnik” (*Zereta...*, t. III, s. 42).

87 „Górnicy jeżeli nie chcą dawać na każdy rok czynszu złotych 20 i jeden kamień na potrzeby jejmości do młyna w Łuźnej, tedy im a die nie wolno więcej kamienia robić czasy wiecznymi, pod winą jegomości grzywnien 30” (*Księga sądowa kresu klimkowskiego, 1600—1762 opracował i wydał Ludwik Łysiak, „Starodawne Prawa Polskiego Pomniki”, Seria II, Pomniki Prawa Polskiego pod red. Adama Vetulaniego. Dział II, Prawo wiejskie, tom IV, Wrocław — Warszawa — Kraków 1965, s. 155).*

88 Lustratorzy wymieniwszy poddanych tej wsi i ich powinności zanotowali: „Górnicy polańscy”. Następnie wymienili ich imiennie i wykazali w odpowiednich rubrykach, jak podam to poniżej w dosłownym brzmieniu, jakie było ich uposażenie (liczba koni, obszar gruntów ornych i łąk).

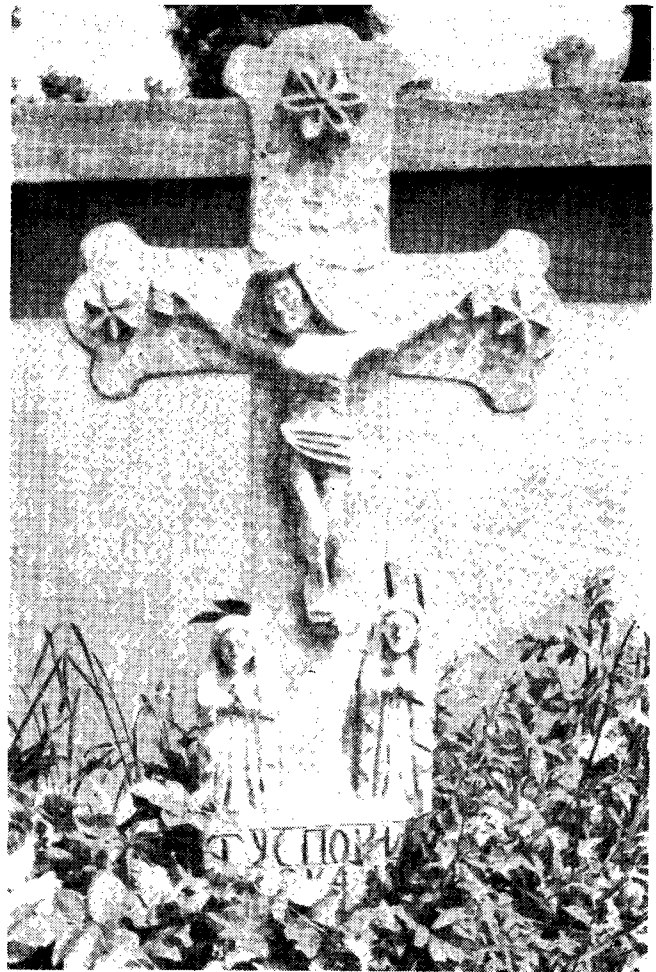
Koni	[Górnicy]	Morgi tylko ornego	Stogi sianożęci
2	Fedko Mikitow	4	1
1	Iacko Wołk	4	1
5	Kość Mandzyn mayster	4	1
	Moysiej Jędrucha	4	1
2	Wasył Sobczyszyn	4	1
	Iwan Łysy	4	1
	Lesko Manulak	4	1
	Wasył Manulak	4	1
2	Michayło Słuchow	4	1

(AGAD, ASK XLVI 27, fol. 478).

89 Wśród poddanych tej wsi wymieniony też jest „Stefan Górnik” (AGAD, ASK XLVI 27, fol. 516).

90 Wśród poddanych wymienieni też zostali „Hilko Górnik” i „Stefan Górnik” (LPNB Czoł., rkps nr 928/II, Inwentarz dóbr Glińsko i Winniki z 1776 r., s. 5).

91 Wymieniając uposażenie cerkwi w Werchracie podano: „Kobyłe Jezioro podług pomiaru urbanialnego... 997 [sążni], lecz te za pożyczone pieniądze używane było, za powrotem zaś Andruch Bzdziel czyli górnik teraz używa” (Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Rzeszowie z siedzibą w Przemyślu, Archiwum Biskupstwa



Il. 8. Krzyż na cmentarzu, Lubaczów.

Greko-katolickiego, rkps nr 409, Wizytacje dekanatu potylickiego, 1838—1844). W inwentarzu zaś tej wsi z roku 1846 zanotowano: „Pod Wołą na Górnkach jest karczma”... (LPNB Czoł., rkps nr 1226/III, Inwentarz dóbr Werchrata z 1846 r., s. 10). Górniki, to przysiółek Werchraty, który leżał pod Wołą Wielką, a opodal Huty Lubyckiej (we wsi tej obecnie jeszcze czynne są kamieniołomy).

92 *Zereta...*, t. III, s. 272.

93 W języku ukraińskim słowo „hora” jest odpowiednikiem naszego „góra”.

94 LPNB Czoł., nr 44/II, s. 105, 106, 109.

95 Tamże, nr 588/II, s. 115, 116, 122.

96 Gros górników z Polany też posiadało konie — patrz przypis nr 88.

97 LPNB Czoł., nr 873/II, s. 80.

98 Brodki, to przysiółek Brusna Starego, gdzie był też mają folwark.

99 LPNB Czoł., nr 873/II, s. 1—16.

100 W pobliskim np. Beżcu inwentarz z roku 1825 podaje, że w budynku dworskim był tam wówczas „piec ogrzewalny kamienny”. Takie same piec wymienio przy opisie karczmy stojącej przy drodze prowadzącej do Lubyczy, izdebki przy młynie oraz domu strażnika celnego (w miejscowości tej była komora celna na granicy z Królestwem) — LPNB Czoł., rkps nr 775/III, Inwentarz dóbr Beżca i Brzezina, 1825 r., s. 4, 7—9.

101 W inwentarzu z roku 1718 chyba ze wstydem zanotowano odosobniony w swoim rodzaju fakt, iż w izbie karczmy żukowskiej był wówczas piec „postawiony z kamienia”, dodając zaraz przy tym, jakby na usprawiedliwienie czy podniesienie jego wartości, że „na kształt kaflowego” był on zbudowany (Bibl. Czart., rkps nr 4529 IV, Inwentarz starostwa lubaczowskiego z 1718 r., fol. 108).

102 Bibl. Nar., rkps nr IV 5546, k. 70.

STANISŁAW FRANCISZEK GAJERSKI

Fot. Krzysztof Chojnacki